Opłata ryczałtem uiszczona.
Nr IV. Tarnów, w kwietniu 1926. **Rok VI.**

Redakcja i Administracja
Tarnów
Chyszowska l. 5.

OKÓLNIK
ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY

OPŁATA
za Okólnik w r. 1926
wynosi:
półrocznie 1·50 Zł.
rocznie 3 Zł.

NR. KONTA P. K. O. KRAKOW 401.068. Nr. TELEFONU 301

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

TREŚĆ: Na kwiecień — Statut stowarzyszeń młodzieży Polskiej — Głosy Druhów — Co u was słychać? — Z objazdów ks. Sekretarza — Ogłoszenia.

Na kwiecień.

Kwiecień nasuwa nam dużo myśli, któremi chcielibyśmy z kochanymi druhami się podzielić.

1). **Wielkanoc. Idą urocze Święta,** oddychamy religijną radością, w powietrzu pachnie wiosna. Chrystus Pan łamie moc śmierci, chwalebnie wstaje z grobu, chorągiew zwycięstwa w Jego ręce, palcami na niebo wskazuje. Całe to Święto Wielkanocne woła do nas potężnym głosem. Powstańcie z Chrystusem Zmartwychwstałym! Odnówcie się! Ujmijcie chorągiew zwycięstwa nad złem w sobie, nie dajcie się pokonać bezbożnym zasadom świata, wchodźcie przez życie odnowione do nieba! Myśmy, wierzę w to mocno odrodzili się w Poście przez Sakrament Pokuty, przybraliśmy się w szatę łaski poświęcającej. Zachowajmy za wszelką cenę tę świeżość duchową, a przez naszą pracę odradzajmy zgniłe społeczeństwo, przez wiarę Chrystusa, zwyciężajmy trudności, ospałość, lenistwo, pokusy, złe wpływy otoczenia — prowadźmy Polskę do Chrystusa!

Oto nasze życzenia dla Was, kochani Druhowie na radosne Alleluja!

2). **W kwietniu przypadają Imieniny** Jego Ekscelencji Najukochańszego naszego Arcypasterza, ks. Biskupa Ordynarjusza. My wiemy, kto jest ksiądz Biskup dla nas. Znamy Jego dobre serce i szczycimy się, że w sercu Jego ojcowskim bliskie zajmujemy miejsce. Jeszcze jak dziś, widzimy Go wśród nas, na Zjeździe delegatów, ucieszonego licznem naszem przybyciem. Jak dziś pamiętamy Go z wizytacji, z kursów, jak tuli nas do serca, do nas szczególniej ciepłe słowa zwraca. My go pamiętamy i kochamy szczerze, naszego Biskupa młodzieży. Schyli się do stóp Jego w hołdzie w dzień Imienin cała diecezja. Wynurzą Mu wszyscy swoje uczucia.

My młodzież katolicka, stowarzyszona, ślubujemy kochać Pana Boga i Kościół św., kochać Biskupa i kapłanów, strzec w życiu osobistem, rodzinnem, publicznem przykazań bożych, choćby przyszło się narażać i cierpieć.

Oto nasze życzenia złożone u stóp Najukochańszego Arcypasterza.

3). **Na kwiecień wypada** cały szereg objazdów i konferencyj w powiatach bardzo ważnych. Usilnie prosi Związek druhów prezesów. by sami i osobiście z Patronami swoimi koniecznie na zjazd przybyli.

Chodzi o ważne rzeczy, zasadnicze, więc nie wolno się oglądać i namyślać albo kogo innego wysyłać, ale samych prezesów prosimy koniecznie, choćby przyszło i sianie i orkę opuścić.

I tak:

W W. Czwartek — 1/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. dąbrowskiego **w Oleśnie,** w Składnicy o godz. 3.

we wtorek 6/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. mieleckiego **w Mielcu,** w gimnazjum o godz. 2.

we środę 7/IV Zjazd Patronów i Prezes. z pow. ropczyckiego **w Ropczycach,** w ochronce o godz. 2., a po południu tego samego dnia wizytacja stowarzyszenia w Sędziszowie,

we czwartek 8/IV Zjazd Księży z dekanatów Ołpińskiego i bieckiego **w Bieczu** w klasztorze, o godz 2.

w piątek 9/IV Zjazd Patronów i Prezesów z powiatu nowosandeckiego **w Nowym Sączu** o godz. 11·30 w ratuszu.

w ten sam dzień tj. 9/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. limanowskiego **w Limanowej** o godz. 4

w sobotę 10/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. grybowskiego **w Grybowie** w szkole o godz. 10

w niedzielę 11/IV odwiedzenie stowarzyszenia w **Łyczanej**.

w niedzielę 18/IV odwiedzenie stow. w **Tarnowie** (par św. Familji)

we wtorek 20/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. bocheńskiego w **Bochni** w Domu katol. o godz 2

we czwartek 29/IV Zjazd Patronów i Prezesów w **Pilźnie** o g. 2 w szkole.

we wtorek 27/IV Zjazd Patronów i Prezesów z pow. tarnowskiego **w Tarnowie**, o god. 11 w Gwieździe.

PROGRAM ZJAZDÓW:

1) Dalsza praca w stowarzyszeniach.
2) Plan pracy w okresie letnim.
8) Crganizacja okręgów i jej wzorowe ujęcie.
4) Sprawy Zjazdu delegatów 16. maja.

4) **16 maja w Tarnowie** odbędzie się III. Zjazd delegatów. Dokładniejsze wiadomości podamy w numerze majowym Będzie więc już w kwietniu zastanawiało się stowarzyszenie każde nad tem, kogo wysłać na Zjazd jako delegatów a kogo jako gości. Z powrotem bilety będą o **66%** tańsze. Odbędzie się Zjazd w niedzielę, by dać sposobność druhom do licznego przybycia.

5) **Idzie wiosna** a z nią niejednemu sprzykrzy się zebranie, chciałby wypłynąć na świeże powietrze. Obawia się Związek, że znów pocznie utykać praca w stowarzyszeniach. Należy przeto pilnie przestrzegać, by zebrania się odbywały, by też i wycieczek nie zaniedbać. W tym roku ruszymy z miejsca tak ważny dział wychowania fizycznego. Odbędzie się zaraz po Zjeździe delagatów **kurs 3-dniowy wych. fizycznego** w Szynwałdzie, prowadzony przez samego Naczelnika wychowania fizycznego z Poznania. Ze stowarzyszenia może brać udział tylko jeden najodpowiedniejszy. Czyż więc nie dużo mamy zamierzeń i życzeń do was? Każdy plan Związku i jego wysiłki winny was cieszyć i do rzetelnej pracy pobudzić. Ruszcie zatem ociężałych, zerwijcie się do pracy i nie ustawajcie!

STATUT STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY POLSKIEJ

w. . . . .

Objaśnienia: na liczne zapytania w tej sprawie udzielał Związek kilka razy już wyjaśnień. Dzisiaj powtarzamy je i dodajemy nowe objaśnienia. Dotąd jeszcze nie uchwalił Sejm ustawy o zrzeszeniach jednolitej dla Polski. Każdy więc z trzech byłych zaborów rządzi się ustawami staremi.

Tymczasem jest to niemożliwe dla życia organizacyjnego w Polsce obecnej. Dlatego Zjednoczenie młodzieży wydało ustawę, t. zw. Regulamin, którym się stowarzyszenia w wewnętrznem życiu kierują i kierować się będą.

Te jednak Regulaminy, jakie już mają stowarzyszenia, nie zgadzają się z przepisami byłego zaboru austrjackiego i dlatego przez Starostwa ewentualnie Województwa zarejestrowane być nie mogą. A takie zarejestrowanie odbyć się powinno. Dlatego Związek nasz uzgodnił Regulanim wydany przez Zjednoczenie z przepisami austrjackimi o zrzeszeniach i uzyskał wzorowy statut, który obecnie drukujemy i którego zrobimy odbitkę. Przy zarejestrowaniu stowarzyszenia wnieść 5 egzemplarzy tego statutu, w każdym poczynić uzupełnienia np. Statut Stowarzyszenia młodzieży w . . . . . (gdzie) każdy egrzemplarz kilka tych samych podpisać, dołączyć podanie (wolne od stempla, jak w nagłówku zaznaczono) i przesłać do Starostwa swojego.

Podanie wolne od stempli, jako stowarzyszenie o celach wyłącznie kulturalnych, oświatowych i religijnych, w myśl paragrafu 7 p. rozp. Ministerstwa Skarbu z 2/3 1923 Dz. Rzp. Państw. poz. 298.

Paragraf 1: NAZWA.

Stowarzyszenie nosi nazwę: „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej".

SIEDZIBA.

Siedzibą Stowarzyszenia jest (miejscowość).

Paragraf 2: CEL.

Celem stowarzyszenia jest wyrabiać młodzież na dobrych katolików i dobrych Polaków według następujących zasad:

1) Słowem i czynem bronić wiary i Kościoła katolickiego.
2) Miłować Ojczyznę nie tyle słowem co czynem.
3) Wypełniać ściśle obowiązki zawodowe.
4) Starać się o zdrowie i hart duszy i ciała.
5) Być rycerskim i szlachetnym wobec każdego, a wesołym w każdej przygodzie.
6) Być słownym i punktualnym w nauce, pracy i zabawie.
7) Być samodzielnym, karnym i posłusznym wobec przełożonych i Władz stowarzyszenia.
8) Być czystym w myślach, mowach i uczynkach.
9) Być odważnym i mimo drwin nie zapierać się nigdy swych zasad i haseł.

Wyrazem jedności i zbratania się jest nazwa: druh.

Wyrazem gotowości do spełnienia obowiązków jest powitanie: gotów.

Paragraf 3: ŚRODKI.

Do osiągnięcia tych celów służą:

1) Wspólne praktyki religijne.
2) Wspólny udział w uroczystościach kościelnych i narodowych:

3) Zebrania w niedziele i święta, wykłady, rozrywki, ćwiczenia fizyczne.
4) Pismo zjednoczenia, jako organ stowarzyszenia.
5) Chóry i kółka: apologetyczne, oświatowe, śpiewackie, sportowe, abstynenckie, amatorskie, gospodarcze.

Paragraf 4: CZŁONKOWIE.

Członkowie stowarzyszenia dzielą się na członków czynnych, wspierających i honorowych.

1. Członkiem czynnym może być każdy młodzieniec polski, religji katolickiej, który rozpoczął 15 rok życia.

2. Członkiem wspierającym może być: a) każdy dawniejszy członek czynny, chcący pozostawać i nadal w łączności ze stowarzyszeniem, b) osoba, którą Zarząd uprosi do tego.

3) Członkiem honorowym może być każda osoba, zasłużona koło dobra stowarzyszenia, zamianowana na wniosek Zarządu przez Walne zebranie. Członków czynnych i wspierających przyjmuje Zarząd za zgodą Patrona.

Paragraf 5: OBOWIĄZKI CZŁONKÓW.

1) Członkowie czynni obowiązani są:
   a) kierować się zasadami katolickiemi i narodowemi;
   b) przestrzegać ściśle statutu, uchwał stow. i rozporządzeń Patrona.
   c) przybywać regularnie na wszelkie zebrania i zajścia obowiązujące;
   d) brać udział we wspólnych praktykach religijnych i uroczystościach wspólnych.
   e) płacić wpisowe i wkładki miesięczne, w wysokości uchwalonej przez Walne Zebranie.

Zarząd może zwalniać z tego obowiązku częściowo lub zupełnie.

2) Członkowie wspierający są obowiązani:
   Popierać stowarzyszenie słowem i czynem i umieszczać wkładkę w wysokości uchwalonej przez Walne Zebranie.
3) Członkowie honorowi są obowiązani:
   Udzielać moralnego poparcia stowarzyszeniu.

Paragraf 6. PRAWA CZŁONKÓW.

1) Członkowie czynni mają prawo:
   a) korzystać z zebrań, kółek i wszystkich urządzeń stowarzyszenia.
   b) zabierać głos i stawiać wnioski;
   c) wybierać i być wybieranymi na urzędy stowarzyszenia;
   d) zasięgać rady we wszelkich sporach i wątpliwościach u Patrona (Skrzynka zapytań).
2) Członkowie wspierający mają prawo:
   brać udział we wszelkich zebraniach stowarzyszenia z głosem doradczym.
3) Członkowie honorowi mają prawo wstępu na wszelkie zebrania stowarzyszenia.

Paragraf 7. WYSTĄPIENIE LUB WYDALENIE CZŁONKÓW.

Członkostwo ustaje: 1) przez wystąpienie; 2) przez wykreślenie; 3) przez wykluczenie; 4) przez śmierć.

Stow. na wniosek Zarządu, za zgodą Patrona, może wykluczyć członka
   a) jeżeli członek dopuszcza się czynów gorszących;
   b) jeżeli działa na szkodę stowarzyszenia;
   c) jeżeli przez 3 miesiące zalega bez usprawiedliwienia się z uiszczeniem miesięcznych wkładek, lub przez 3 miesiące bez usprawiedliwienia się nie uczęszcza na zebrania.

Członek ustępujący dobrowolnie lub niedobrowolnie nie ma prawa do zwrotu wkładek ani do majątku stowarzyszenia.

Paragraf 8. SPOSÓB UTWORZENIA STOWARZYSZENIA.

Utworzeniem stowarzyszenia zajmuje się delegat Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Tarnowie wraz z obywatelami miejscowymi. Oni to zwołują konstytujące zebranie i przyjmują zgłoszenia na pierwszych członków a do pisemnego zgłoszenia zamiaru założenia stowarzyszenia u Władzy muszą zawsze dołączyć formalne zezwolenie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Tarnowie na założenie tegoż stowarzyszenia.

Paragraf 9. FUNDUSZE.

Na fundusze stowarzyszenia składają się:

Jednorazowe wpisowe, wkładki miesięczne członków, oraz dobrowolne datki, subwencje, dochód z urządzonych przedstawień. Wysokość wpisowego i wkładek uchwala zebranie konstytujące się. Co roku zatwierdza lub zmienia wysokość wkładek Walne Zebranie.

Paragraf 10. KIEROWNICTWO.

Kierownictwo Stowarzyszenia spoczywa w rękach Patronu i Zarządu.

1) Patronem Stowarzyszenia jest miejscowy kapłan lub osoba świecka, mianowana przez Zarząd Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Patron nadaje kierunek działalności Stowarzyszenia i jest jego przedstawicielem na zewnątrz. Uchwały Zarządu i Stowarzyszenia muszą zyskać aprobatę Patrona.
   Patronowi pomaga w prady rada obywatelska, czyli Patronat. Członkowie Patronatu, uproszeni przez Patrona zobowiązują się do stałej i czynnej współpracy w Stowarzyszeniu i jego urządzeniach. Celem pogłębienia swej działalności może Patronat utworzyć miejscowe »Koło Przyjaciół Młodzieży«, do którego należą: Patronat, członkowie wspierający i honorowi.
2) Zarząd składa się z 8 członków, wybieranych zwykłą większością głosów na Walnem Zebraniu tajnie lub za zgodą wszystkich obecnych członków jawnie na dwa lata. Co rok ustępuje połowa członków Zarządu. Zarząd tworzą: prezes, sekretarz, skarbnik, bibljotekarz i trzech radnych.
   Urzędy w stowarzyszeniu są bezpłatne.
3) Wszystkie uchwały, pisma i obwieszczenia Stowarzyszenia muszą być podpisane przez Patrona, prezesa i sekretarza.

Paragraf 1‘. OBOWIĄZKI ZARZĄDU:

Zarząd pod kierownictwem Patrona lub jego Zastępcy:

1) Załatwia wszelkie bieżące sprawy.
2) Czuwa nad przestrzeganiem statutu i regulaminu oraz uchwał Walnego Zebrania i Zarządu.
3) Ma prawo zawieszenia w urzędowaniu członka Zarządu aż do rozstrzygnięcia przez najbliższe Walne Zebranie.
4) Obowiązany jest zbierać się przed każdem zebraniem zwyczajnem a przynajmniej raz na miesiąc.
5) Uchwala regulaminy sekcyj, środki i urządzenia dla dobra stowarz.

Prezes przewodniczy na posiedzeniach Zarządu i zebraniach zwyczajnych i pomaga Patronowi w kierownictwie stowarzyszenia.

Sekretarz prowadzi protokoły zebrań, korespondencje i zdaje sprawę z działalności stowarzyszenia na Walnem Zebraniu.

Skarbnik prowadzi księgi kasowe, zbiera wkładki miesięczne od członków i wszelkie wpływające do kasy dochody, uskutecznia wypłaty za asygnacje Patrona i zdaje sprawę z kasy stowarzyszenia na Walnem Zebraniu.

Pieniądze jednak pozostają w rękach Patrona.

Bibljotekarz wypożycza książki, ma pieczę nad czytelnią, zakupuje nowe książki na mocy uchwały Zarządu i za zgodą Patrona.

Gospodarz czuwa nad własnością stowarzyszenia i porządkiem w sali.

Radni służą radą i wszelką pomocą Zarządowi.

Do ważności uchwał Zarządu potrzeba conajmniej 4 członków Zarządu z prezesem lub jego zastępcą. Uchwały zapadają zwyczajną większością głosów. Walne Zebranie może wybrać dowolną liczbę zastępców na wypadek potrzeby lub wystąpienia którego z członków w ciągu roku.

Paragraf 12. ZEBRANIA.

1) Zebrania zwyczajne, obowiązkowe dla wszystkich odbywać się powinny przynajmniej dwa razy na miesiąc. Na zebraniach zwyczajnych omawia się sprawy bieżące, wchodzące w zakres stowarzyszenia, czyta się pisma stowarzyszenia, urządza się popisy śpiewu, deklamacyj, ściąga się składki od członków i pożycza książki.

   Do ważności uchwał zebrania zwyczajnego potrzebna jest obecność conajmniej połowy członków. Uchwały tych zebrań, powzięte zwykłą większością głosów wykonywa Zarząd.

2) Walne zebranie zwyczajne zbiera się raz na rok w styczniu. Zebranie to:
   a) przyjmuje i zatwierdza sprawozdanie Zarządu;
   b) rozstrzyga wnioski, nadesłane do Zarządu na piśmie, przynajmniej na tydzień przed Walnem zebraniem.
   c) uchwala wysokość wpisowego i wkładek członków.

Walne Zebranie nadzwyczajne zwołuje Zarząd stowarzyszenia na piśmienny uzasadniony wniosek przynajmniej $^1/_3$ część członków czynnych.

Walne zebranie tak zwyczajne jak i nadzwyczajne jest zdolne do powzięcia uchwał w razie obecności połowy członków. W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków, Zarząd zwołuje zebranie następne o godzinę później, które jest prawomocne bez względu na ilość obecnych. Uchwały Walnego Zebrania zwyczajnego zapadają zwyczajną większością głosów.

Paragrsf 13. SPORY.

Spory wynikłe ze stosunków stowarzyszenia rozstrzyga sąd polubowny, do którego każda strona sporna wybiera po 2 sędziów z grona członków stowarzyszenia, ci zaś wybierając z poza swego grona przewodniczącego. Jeśli sędziowie nie mogą się zgodzić na osobę przewodniczącego, wówczas rozstrzyga los między osobami na tę godność przedstawionemi. Od wyroku sądu polubownego niema odwołania.

Paragraf 14. ROZWIĄZANIE.

Rozwiązanie nastąpić może za zgodą Patronatu, Zarządu, 3/4 Członków obecnych na zwyczajnem Walnem Zebraniu i zawiadomieniem o zebraniu na tydzień Związku stowarzyszeń młodzieży polskiej w Tarnowie, który ma prawo przysłać delegata na nadzwyczajne Walne Zebranie. W razie rozwiązania stowarzyszenia przechodzi pozostały ewentualnie majątek na cele Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Tarnowie.

Stowarzyszenie to jest Oddziałem Związku stowarzyszeń młodzieży polskiej, zatwierdzone przez województwo Krakowskie reskryptem z dnia 10 października 1922 r. L: 127743/pr.

Z GŁOSÓW DRUHÓW.

Wojskowy druh z Poręby radlnej ma głos.

Kochani Druhowie!

Nie wiem naprawdę, co mnie tak ściśle łączy z wami, gdyż nigdzie nie czuję się tak wesołym jak między wami, dłuższy czas upłynął jak się widziałem z wami, więc choć listownie chciałbym pomówić, bo znowu jestem przeniesiony.

Wziąwszy ogólnie pod uwagę, to życie żołnierskie czasami bywa przykre a czasami i wesołe. Ale nie chciałem z wami o tem mówić. Gdy byłem na urlopie (choć to było po niedługim czasie mojej nieobecności) spotkałem jednak wielkie zmiany w Stow. co mi się bardzo spodobało i szalenie się ucieszyłem, gdy spotkałem się z nowymi druhami.

Kto naprawdę nie ocenia Stow. ten tego nie odczuje, bo bardzo smutnem by było, gdyby się spełniły przepowiednie poszczególnych osób, które przepowiadały, że, gdy starsi opuszczą Stow. to się ono rozleci; otóż nie! to nie powinno nigdy nastąpić!

Stow. nasze potrzebuje druhów zdrowych, rzeźkich, pełnych życia i radości, co daje tylko rozumnie prowadzone życie; jak byłem na zebraniu czułem się bardzo wesoły; prezes mi mówił, żebym coś powiedział, wprawdzie nie byłem przygotowany, ale miałem ochotę coś do nowych druhów powiedzieć, ale starsi druhowie nie pozwolili, myśleli bowiem, że im będę opowiadał o wojsku, jak się włada bronią i t. p. czy nie prawda? otóż tego wcale nie miałem na myśli, bo jedni wiedzą a drudzy się nauczą gdy przyjdzie czas na nich.

Ale miałem ochotę powiedzieć kilka słów zachęty do nowych druhów, jakiem dobrem jest dla nich Stow. a mianowicie: to czego się przy wojsku nie nauczą, a mogą się w Stow. nauczyć i w tem utwierdzić.

Druhowie! choć wam nie raz o tem mówiono, jakiem dobrem jest dla was Stow. więc i ja was oto proszę byście się Stow. trzymali a dobrze na tem wyjdziecie, bo ja się o tem przekonałem i ja mam dużo do zawdzięczenia Stow. Jaka przy wojsku jest demoralizacja to więcej nigdzie, jakich wyrazów używają; ale dobry druh ze stow. tego nie będzie powtarzał ani tego brał sobie do serca. Do tego przygotujecie się w Stow. tu nauczycie się, jak miłować Boga i bliźniego jak szanować rodziców i starszych nauczycie się oszczędności (no oszczędności to się i przy wojsku nauczy), co najważniejsze posłuszeństwa i zgody; druha ma cechować pobożność prawdziwa, smutno jak tu jestem w kościele między kolegami ale bardzo mało żeby który miał książeczkę do nabożeństwa i modlił się na niej, ale przeciwnie usłyszysz jeszcze jakie słowa brutalne albo przekleństwo ale i porządnych jest bardzo dużo, ale to wszędzie tak jest, poznać można, jakie kto ma wychowanie.

Tu uczą nas również, że siła zbrojna polega na religijności i moralności i wy się w tem ćwiczycie w Stow. bo musicie wy druhowie pierwsi dać przykład pod tym względem.

Posłuszni bądźcie, bo przy wojsku tego musicie się nauczyć, gdy wam prezes co rozkaże zrobić, powinniście to wykonać.

Widzicie jaki teraz jest postęp w Stow. a gdy było założone nie było nic, ale ci co pracowali na początku ufali w przyszłość, wierzyli, że wspólnemi siłami i przy dobrych chęciach można dużo zrobić.

Więc sobie nie lekceważcie Stow. bądźcie dobremi prawdziwemi nieodstępnemi żołnierzami swojego sztandaru a w przyszłości przekonacie się, jakiem dobrem było dla was Stowarzyszenie. *Bywajcie!*

Druh Stanisław B.

Co u nas słychać?

Ciężkowice.

Stowarzyszenie składa się z 50 członków, z tych 10 nie uczęszcza regularnie na zebrania, które odbywają się co niedzielę. Że stoi mocno i pracuje energicznie, zawdzięcza to Czcig. ks. Potronowi Pacosze. Stow. urządziło uroczyście Święto Młodzieży, — po południu powtórzyło wieczornicę w Ostruszy. W rocznicę listopadową odegrano bardzo udatnie „Stanko powstaniec".

Sekretarz (podpis nie czytelny)

Łysa góra.

W dniu 14-go lutego stow. uczciło rocznicę Ojca św. akademją; sala nie mogła pomieścić ludu. Przemówienie wygłosił ks. Patron, deklamacje i śpiewy wykonywali druhowie i dziatwa szkolna.

J. Gajda, sekretarz.

Ruda.

Bogu dzięki pracujemy. Dnia 15-go lutego urządziliśmy „Akademję papieską" a jeszcze w czasie Bożego Narodzenia łamaliśmy się wspólnie opłatkiem jak przystało na kochającą się rodzinę. Zebrania urządzamy co dwa tygodnie na których bywa conajmniej 20 druhów.

Oby cała młodzież katolicka stanęła do szeregu. Pozdrowienie dla księdza Sekretarza i bratnich stowarzyszeń.

St. Swistwo
sekretarz.

Rożnów.

Urządził kurs 3-dniowy dokształcający poprawnego pisania i czytania. Wykłady miał wicepatron p. dyr. Czajka, za co tutaj serdecznie Mu dziękujemy.

Ks. Sekretarzowi przesyłamy nasze pozdrowienie.

Seb. Prusak, sekretarz.

Chełm.

Stowarzyszenie się rusza. Chłopcy chętnie przychodzą na zebrania co 2 tygodnie, tak że mniej jak 20 mało kiedy się jawi. Zarząd dosyć pracowity schodzi się co dwa tyg. urządziliśmy akademję papieską, która podobno ładnie wypadła — ludu Bożego nasypało się co nie-miara tak, że nie było tego gdzie pomieścić.

Bieniaszowice.

Stowarzyszenie liczy czynnych druhów 12. To Stowarzyszenie musi łamać największe trudności, bo zaledwie czterech starszych gospodarzy popiera pracę Zarządu. Ksiądz Patron mieszka dosyć daleko i dlatego rzadko bywa na zebraniach, pomimo to energiczny Zarząd pracę prowadzi, co niedzielę wstępuje po sumie do ks. Patrona, prosi o wskazówki i praca idzie.

Pałuszyce.

Z jednej strony biedniejsi jeszcze od Bieniaszowiniaków, bo Zarząd jest słabszy ale ponieważ naczelnik gminy p. Szymon Lechowicz popiera pracę Stowarzyszenia a w ślad za naczelnikiem idzie dziesięciu gospodarzy, dlatego zebrania odbywają się często—są pełne i korzystne młodzi pod okiem starszych uczą się rachować pisać i czytają. Powoli ale systematycznie praca posuwa się naprzód.

Biskupice.

Tutaj Stowarzyszenie ma się w tym roku najlepiej. Ma dużo przyjaciół wśród starszych, energiczny zarząd pilnuje zebrań niedzielnych sumiennie. Żona p. kierownika pani Wypiórowa nauczycielka w Biskupicach prowadzi 2 razy tygodniowo, we środę i piątek kurs dokształcający, w którym biorą udział wszyscy druhowie i prawie wszyscy gospodarze, Praca wesoło idzie naprzód.

Wszystkie Stowarzyszenia obchodziły u siebie uroczystość ku czci powstania styczniowego. Niezmordowany p. wicepatron Piotr Stolarz był na wszystkich wieczorkach i miał wyczerpujący wykład o powstaniu styczniowem

Również wszystkie trzy Stow. wzięły udział w obchodzie ku czci ks. Staszica. Obchód odbył się w domu ludowym w Gręboszowie.

Wieczorek ku czci Ojca św. Piusa XI. urozmaiciło „Kino", które przybyło w sam czas. Ks. Patron objaśnił znaczenie i zadanie kościoła św. następnie objaśnił zebranym historję kościoła z pierwszych wieków, a zwłaszcza z czasów Nerona — podał następoie genezę „Quo Vadis".

Po przemówieniu ks. Patrona, goście z zapartem oddechem i westchnieniami żałosnemi oglądali pożar Rzymu, męczeństwo pierwszych chrześcijan, ucieczkę św. Piotra i t. d., a to wszystko dzięki Waszemu kinu, za które stokrotne Bóg zapłać przesyłają ks. Sekretarzowi wszyscy goście na sali zebrani i życzą by kasa kina tak wzrosła by można nabyć inne podobne filmy pouczające.

Za wszystkich druhów i przyjaciół młodzieży podpisał patron

Gręboszów dnia 17. II. 1926 r. *ks. Franciszek Hachaj*

Klikowa.

Stowarzyszenie nasze założył Przewielebny ks. Adamczyk w październiku 1925 r. Ale jako niedawno powstałe, dużo o sobie powiedzieć nie może. I tak ponieważ stow. zawiązało się tuż przed świętami Bożego Narodzenia, należało pomyśleć o „Jasełkach".

Podnieść tu należy zasługi i intenzywną pracę tutejszych nauczycielek: p. Krausówny i p. Mądejówny, które z chęcią zajęły się inscenizacją, pomagając nam na każdym kroku w urządzeniu i odegraniu tychże „Jasełek". Według opinji widzów udały się te świetnie. Wzięliśmy udział w czterdziestogodzinnem nabożeństwie, wspólnie ze stow. tarnowskiem. Przykro nam tylko było, żeśmy nie mieli sztandaru tak jak tarnowscy.

Kraków też nie odrazu zbudowali. Stowarzyszenie z chwilą powstania liczyło około 20 członków a dziś przeszło 50. Zebrania odbywają się 2 razy w miesiącu; pod protektoratem ks. Patrona, lub prezesa. Urządzamy wykłady z różnej dziedziny, śpiewy, deklamacje bo nas na więcej na razie nie stać. Składki miesięczne w wysokości 25 gr. druhowie płacą. Książki czytają chętnie i na zebrania uczęszczają. Kończąc ślemy wszystkim stowarzyszeniom pozdrowienie i „Szczęść Boże" w dalszej pracy.

Na razie wystarczy, później więcej.

Gotów!! *Gawełczyk Juljan* m. p.
sekretarz

Bobowa.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Kochany Księże Sekretarzu! przepraszamy Cię najpierw i prosimy o przebaczenie, że tak długo nie daliśmy o sobie wiadomości. Bo mieliśmy dosyć dużo pracy w stow. więc też zapomnieliśmy na chwilę o Sekretarjacie. Jest nas nie wielka liczba członków a do tego nie wszyscy mają ochotę i czas do pracy.

Niektórzy członkowie z całem poświęceniem oddają się dla stow., ale druga część to by chciała, aby pieczone gołąbki leciały same do gąbki. W grudniu zeszłego roku wybudowaliśmy nową scenę, która nas dosyć sporo kosztowała, ale się cieszymy bo mamy już swoją. Budową sceny zajmowali się druhowie Kowalski, Tumidajski, Ołowiecki, Michalik a także były druh Wilkosz. Sprawiliśmy kilkanaście nowych ubiorów na „Jasełka", których uszycie zawdzięczamy p. F Siobowiczownie. W okresie świąt Bożego Narodzenia odegraliśmy z dobrem powodzeniem trzy razy „Jasełka". Dochód przeznaczyliśmy na pokrycie kosztów i długów, które zaciągnęliśmy na budowę sceny. Zebrania urządzamy w sali szkolnej co niedzielę a posiedzenia Zarządu co czwartku na wikarówce. Rocznicę powst. styczniowego zaniechaliśmy, gdyż mieliśmy urządzić „Wieczorek" dn. 31 stycznia na imieniny pana dyr. szkoły tutejszej Ignacego Korzenia. Na wieczorku frekwencja była tak duża, iż podobnej nigdy nie widziano, świadczy to o tem jakie poważanie ma u nas w parafji p. dyrektor.

Zaś w dniu 2 lutego odbywaliśmy Walne zebranie z następującym programem:

1) Śpiew „Hej do apelu" wszyscy
2) Odczytanie sprawozdania z pracy stow. za rok 1925. przez sekr. Rojka.
3) Odczyt „Wielka idea i wielki cel" druh Szczepanek, odczyt się bardzo podobał.
4) Dyskusja w której zabierali głos ks. Patron, p. dyr. szkoły Korzeń i druh Szczepanek.
5) Sprawozdanie Zarządu z roku 1925.
6) Uchwalenie absolutorjum Zarządowi.
7) Uchwalenie wpisowego które wynosi 50 gr. a wkładka miesięczna wynosi 20 gr.
8) Uchwalenie budżetu na r. 1926.
9) Wybory Zarządu.

W dniu 14 lutego urządziliśmy, „Akademję Papieską", z programem:

1) Słowo wstępne ks. Patrona.
2) Śpiew „My chcemy Boga".
3) Odczyt na temat: Życiorys Piusa XI. przez druha F. Michalika i deklamacja w Watykanie przez druha Joba.
4) Pieśń Chryste coś kościół zbudował na skale. 5 dekl. II Piusowi XI. Cześć przez druha Wójcika zakończyliśmy pieśnią „Pod Twą obronę Ojcze na niebie"i **G o t ó w ! ! !**

Szczepanek Marjan, prezes.

P. S. Spodziewamy się że nas Kochany ks. Sekr. odwiedzi kiedy z zapowiedzianem kinem.

Szczurowa.

Jakoś w Okólniku nie słychać o naszem stowarzyszeniu. Stow. nasze istnieje już przeszło cztery lata. Liczy obecnie członków 30.

W celu zainteresowania ludności organizacją młodzieży, urządziło nasze stow. „Wieczorek" ku czci naszego Patrona młodzieży św. Stanisława Kotki.

Oprócz tego urządziliśmy „Jasełka" na Boże Narodzenie a potem wspólny „Opłatek". Czysty dochód z „Jasełek" przyniósł nam dochodu około 100 zł., z których kupiliśmy 20 krzeseł do sali, zapłaciliśmy 10 Okólników do półrocza, wysłaliśmy składkę Związkową od każdego członka po 25 gr. t. j. 7·50 zł. a resztę pieniędzy poświęciliśmy zużyć na odrestaurowanie sali i na zakupno kilku obrazów do sali.

Sala była przepełniona gośćmi z całej parafji. Publiczność nie zraziła się błotem, którego u nas tyle jest, mimo tego przyszła bardzo licznie by wspólnie uczcić swego „Namiestnika Chrystusowego Ojca św. Piusa XI." Uroczystość wypadła według zdania gości bardzo pięknie.

Na wielką pochwałę zasługuje dekoracja sceny, gdyż ona najwięcej przyczyniła się do przyozdobienia wieczorku. Scenę dekorowali sami druhowie pod przewodnictwem ks. patrona Stabrawy Jakóba.

A zatem w górę druhowie swe serca, wytężmy swój rozum, podwińmy rękawy do pracy, ale do pracy rzetelnej, wytrwałej w jedności i sile a wówczas zapewne dojdziemy do wytyczonego celu. Jednak na tej drodze nie trzeba nam odpoczywać. A więc podwójmy swą pracę, dołóżmy ostatnich swych starań, aby ona nie ustawała, gdyż nie możemy sobie powiedzieć; „już dość tego cośmy dotąd zrobili, siądźmy sobie z zakasanemi rękami i odpoczywajmy" bo przecież człowiek dochodzi do swego stanowiska przez pracę trudną, żmudną, powolną lecz **ustawiczną** a nieraz nawet musi pracować połowę swego życia zanim osiągnie swój cel. Nie zrażajmy się temi trudnościami, które po drodze spotykamy ale bądźmy dzielnemi bohaterami i trzymajmy się stałego porządku, abyśmy się stali obowiązkowymi a wtedy śmiało możemy wyruszyć do cięższej jeszcze walki. Wytrwajmy więc i przykładem porywajmy innych na wyżyny.

Gotów!!

Stąsiek Tomasz prezes. — *Stanisław Rakoczy* sekretarz.

Tymbark.

Pod opieką dzielnego Patronatu, rozwija się stow. nader pomyślnie. Urządziliśmy w listopadzie jakeśmy mogli uroczystość św. Stan. Kostki. W okresie świąt Bożego Narodzenia odegraliśmy „Jasełka", które grane kilka razy dały nam wcale ładny dochód. Wówczas urządziliśmy sobie wspólną uroczystość „Opłatka" a ostatnio w karnawale „Wieczór humoru i śmiechu", który jak i jasełka sprowadził nam gości z parafji i okolicy. Równocześnie przygotowujemy uroczystość ku czci Ojca św.

Nie tylko nam zabawy i przedstawienia w głowie, owszem pamiętamy i o celu naszym a pracujemy jak możemy. Zebrania urządzamy co niedzielę w sali szkolnej, bo jeszcze swego „Ogniska" nie mamy. Po jasełkach kilku druhów odpadło z czego się jednak nie smucimy, owszem wolimy że się stow. „czyści"; bo gdy w stowarzyszeniu znajdują się jedynostki nieodpowiednie naszym zasadom, wobec tego praca byłaby mniej pożyteczną a my chcemy pod hasłem „Bóg i Ojczyzna" żyć i pracować. **Gotów!!!**

Tymbark dnia 25/II 1926.

Nocemba prezes. — *Stechowicz* sekretarz.

Podegrodzie.

Sprawozdanie roczne.

Sprawozdanie z działalności Stow. za r. 1925.

W pierwszą niedzielę stycznia odbyło się Walne zebranie na którem wybraliśmy nowy zarząd.

W lutym w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa odbyła się adoracja Najśw. Sakramentu przez dwie niedziele po dwie godziny, brali udział wszyscy członkowie, urządziliśmy także obchód papieski, na który przybył nasz patron ks. kanonik, nauczycielstwo, kilkunastu gospodarzy oraz pan sekr. okr z Nowego Sącza.

W marcu wspólna spowiedź i Komunja św.

W kwietniu wzięliśmy udział w okręgowym zjeździe młodzieży w Nowym Sączu, oraz urządziliśmy wycieczkę do Biegonic obok N. Sącza.

W maju ku uczczeniu święta narodowego urządziliśmy wieczorek urozmaicony śpiewami, deklamacjami oraz sztuką pt. „Walek Kosynier“, wysłaliśmy także delegację na zlot młodzieży do Częstochowy.

W czerwcu odbył się wiec rodzicielski, na który przybyło około 40 gości, przemawiali: ks. patron, ks. kanonik, pani Gostkowska dyrektorka tut. szkoły, oraz kilku gospodarzy, wysłaliśmy także delegację na zjazd do Tarnowa później wspólna spowiedź.

W lipcu wycieczka do gór roztockich.

W sierpniu uroczyste zebranie ku uczczeniu cudu nad Wisłą, urozmaicone śpiewami oraz deklamacjami.

We wrześniu odwiedziliśmy Stow. w Nowym Sączu przyczem zwiedziłśmy płytę nieznanego żołnierza — z końcem września wspólna spowiedź.

W październiku pożegnaliśmy uroczyście ks. patrona Szumowskiego odjeżdżającego na probostwo do Wielogłów, oraz odprowadziliśmy go konno w strojach narodowych.

W listopadzie powitaliśmy nowoprzybyłego ks. patrona Śledzia oraz obchodziliśmy święto młodzieży w następujący sposób:

W sobotę wieczorem wspólna spowiedź, a w niedzielę pochód ze sztandarem do kościoła a podczas sumy wspólna Komunja św., następnie wieczorek ze śpiewami i deklamacjami.

W grudniu podczas świąt Bożego narodzenia czterogłosowy chór męski śpiewał pieśni. Ponadto braliśmy wspólny udział we wszystkich uroczystościach kościelnych, a zebrania odbywamy regularnie co drugą niedzielę.

Dnia 3 stycznia 1926 r. odbyły się wybory do nowego zarządu w skład którego weszli następujący druhowie: prezes Wójcik Jan, wiceprezes Gałęziowski Jan, sekretarz Jurkowski Wojciech, skarbnik Frączek Jan, bibljotekarz Wójcik Michał gospodarz Konstanty Wojciech, radni Bodziony Władysław, Konstanty Józef, Łatka Józef.

Jan Wójcik — prezes *Wojciech Jurkowski* — sekretarz

Od ks. Sekretarza.

Podegrodzie! Słyszę, że gotują ludzie nieuczciwi atak na was, by was rozbić, bo nie mogą ścierpieć, że wy się trzymacie kościoła, że macie odwagę nazwać się młodzieżą katolicką. Trzymać się więc wiara, mocno i jeszcze rozszerzać swą pracę. Wójcikowi prezesowi — Cześć!

Z objazdów ks. Sekretarza.

Pożegnałem urocze góry i rzetelnych druhów w Wielogłowach, Męcinie i Chomranicach.

A że to już święta Bożego Narodzenia nadeszły, myślę sobie: odwiedzę **Borzęcin** bo to i rodzinne gniazdo i dwa stowarzyszenia pracuje.

W »górnym« Borzęcinie spotkała mię niespodzianka. Na drodze zastępuje mi orkiestra rżnięta samych druhów i nuże grać, aż szyby w oknach skakały!

Brawo druhowie! Widać, że macie spryt i sami przekonujecie się, cobyśmy mogli dobrego zrobić przy szczerej ochocie. Cześć Waszemu Wicepatronowi i twórcy orkiestry! Ale czy pamiętacie, co wam na temat orkiestry powiedziałem? A powtórzę to i innym: że orkiestrze stowarzyszeniowej nie wolno być spółką zarobkową, bandą weselną — słyszycie? nie wolno! I gdyby się taki jeden wypadek zdarzył, Związek rozwiąże taką orkiestrę na wstyd i hańbę grajków i ich stowarzyszenia. Czy o tem w Borzęcinie pamiętacie? Stowarzyszenie każde zawsze i wszędzie musi być wzorem! Hej, wy tam, hulający i komedjanci na scenie — pamiętacie? Wzorowi być macie!

Borzęcin »dolny«—sierota. A szkoda, bo jest dobry materjał. Kiedy się wreszcie sprzągniecie do pracy?

Na pochwałę Borzęcina muszę powiedzieć, że powstało Koło Przyjaciół młodzieży — z grona P. T. Duchowieństwa i Nauczycielstwa, bardzo życzliwego stowarzyszeniom. Na pierwszem posiedzeniu tego Grona Pracowników — byłem.

W Imię Boże do **Strzelec** na kurs! Ale jak? Zajeżdżam do Słotwiny, ury ze Strzelec nie ma (Dowiaduję się, że czekała w Bochni). Masz babo fplacek! Jak tu się dowlec do Strzelec — 2 mile? Wybawił mię z kłopotu prezes ze Szczurowy, Piotrowski. Jedną bo jedną szkapiną, ale zawlekliśmy się do Szczurowy. Po drodze gadu, gadu, oczywiście o stowarzyszeniach. Dzielny to druh ten Piotrowski i mądrze ma w głowie. Oddał wam „tamten" te 50 zł.? Chłopcy z innych stowarzyszeń ciekawi o co chodzi, ale im nie powiem. Jadę koło szkoły w Mokrzysce. Cisza. Hej, dlaczego to druhowie nie było zebrania? Jadę koło Rysia. Walą dziewczęta i chłopcy z nieszporów. Oni jeszcze nie mają stowarzyszenia. Kto im poda przyjacielską rękę? W Strzelcach błoto, jak kroćset! A niechże was druhowie! Dlaczego nie zdobędziecie się, by raz w tych Strzelcach drogę osuszyć? Od czego jest stowarzyszenie? Odrodzenie wsi z was winno się zacząć. Wszystko co dobre musi stowarzyszenie poprzeć, bez względu, kto to zarządził — czy ksiądz, czy nauczyciel, czy wójt. Wszystko, co dobre! Ale wszystko, co w parafji złe — stowarzyszenie musi potępić. Więc szynki, pijatyki, nocne włóczęgostwa (kółka i sekcje łażenia po nocy), kradzieże, śpiewki nocne, a także i niechlujny wygląd wsi, złe drogi, niezdarność ojców gminy — to wszystko stowarzyszenie katolickiej młodzieży winno naprawiać, reformować.

Tak myślicie? Poświęćcie tej myśli najbliższe posiedzenie Zarządu.

Kurs wspaniały! Sala nabita. Jeszcze dzisiaj widzę roześmiane, poczciwe twarze druhów z Szczurowej, Okulic, Majkowic, Gawłówka, Rajska, Wygody, Cerekwi, Rzezawy, Dąbrówek, Borzęcina, no i masy ze Strzelec — a z nimi Przezacni Patronowie. Zaś uprzyjemniała kurs orkiestra borzęcka.

Powiadają mi, kiedy się do was zrażę i porzucę was i stowarzyszenia. Kiedy? Mogą długo sobie czekać! Do was chłopcy, nie można się zrażać, ale was kochać trzeba. (To nie przeszkadza, żeby wam od czasu do czasu wyczyścić... żołądek.)

Po kursie ze Strzelec jadę na noc do **Okulic**. Będę pamiętał tę drogę z ks. Patronem z Okulic.

Rano zebranie w Okulicach. Śmieją się im twarze, garną się do śpiewu, ładnie ich prowadzi w śpiewie p. dyrektor. A jak tam dzisiaj?

Z Okulic do **Cerekwi.** Choć błoto i słotno i dzień powszedni — przyszli. Trzydziestu ich, jak 30 dni w miesiącu. Muszę ich pochwalić za jedno — odprawiają regularnie spowiedź św. **co kwartał**.

To podkreśliłem na wstyd takim słomianym stowarzyszeniom i lichym druhom, co chcieliby przedstawienia (a może po nich i to: „co innego“) co miesiąc urządzić, ale spowiedzi św., Komunji św. częstej, pobożnej, żywiołowej boją się, jak djabeł święconej wody.

A to ci bohatery! A-to ci patentowane okpidusze. No! No! —jeno ja tam przyjadę!

Z Cerekwi raniutko w niedzielę po prymarji do **Szczurowej**. Z wozu na ambonę, a po sumie zebranie w sali parafjalnej. Miły jest ten kąt własny, ale — pożal się Boże! Druhowie szczurowscy, dlaczego tej sali nie obielicie, sceny nie połatacie? Wszystko, co wkoło was jest winno być czyste, gustowne.

Powiększyły się wasze szeregi? Dzielnego macie Patrona? Kochacie go?

C. d. n.

OGŁOSZENIA ZWIĄZKU.

1. Powstały **nowe stowarzyszenia: w Podleszanach** ad Książnice, **w Tyliczu, w Moszczenicy, w Sędziszowie, w Cikowicach** w **Dołach i w Jodłowniku**. Nowe szeregi druhów gorąco witamy! Niechże zapoznają się coprędzej z naszemi ustawami i rzetelnie pracują, by nadrobić to, w czem już inne stow. je znacznie ubiegły. Z góry jednak powiadam: wtedy wam P. Bóg będzie błogosławił, jeśli każdy z druhów będzie się starał być wzorowym młodzieńcem. A drugie, żebyście strzegli się częstych i lichych przedstawień, bo one tylko szkodę stowarzyszeniu przynoszą.

2. Baczność druhowie! Już wyszły **nowe odznaki**. Żeby je ocenić, trzeba je widzieć. Mówią o nich sami druhowie, że śliczne. Odznaka w kształcie krzyża, na srebrnej emalji Orzeł polski, pod spodem napis S. M. P. w trzech kolorach. Cena 1·80 zł. Przy zamówieniu należy pieniądze przesłać naprzód. Również można zamawiać **czapki** nowe, a nawet całe mundurki świąteczne i sportowe. Cena czapki 4 zł.

3. **16 maja** w niedzielę odbędzie się w Tarnowie III. Zjazd delegowanych. Będzie to jeszcze potężniejsza manifestacja naszej siły, aniżeli w roku zeszłym. Już dzisiaj szykujcie się do Tarnowa na Zjazd. Z powrotem będzie zniżka kolejowa 66%.

4. Odbył się kurs koszykarski pod kierownictwem instruktora związkowego **w Ujanowicach i Jakóbkowicach**. Koszykarz jest wolny. Które stowarzyszenie go zamawia?

5. W lecie ma się odbyć w Tarnowie a może i w innych miejscowościach 3-dniowy **kurs ogrodniczo-pszczelarski**. Dokładne wiadomości będą później podane.

6. Poleca się usilnie dla stowarzyszeń znakomitą **książeczkę o żydach** wydaną jako Głos katolicki w Krakowie. **Żydzi w Polsce**. Tam się dowiecie, jakie to nieszczęście grozi nam od żydów. Zaraz zamawiajcie u XX. Jezuitów, Kraków.

7. W „Polonji“ — Tarnów, Plac Kazimierza Wielkiego zamawiać można ścienne obrazy Stanisława Kostki w cenie 5 zł. bez oprawy. „Polonja“ na życzenie oprawia obrazy. Nie powinno być sali młodzieży bez obrazu św. Patrona niebieskiego.

8. **Piątek Stanisław** z Tarnowa, były bibljotekarz, po odbytej służbie wojskowej pierwsze kroki skierował do Sekretarjatu i zgłosił się, że wstępuje do stowarzyszenia.

9. Tarnów (katedra). Stowarzyszenie ćwiczy na gwałt, by już na 3. maja wystąpić **z własną orkiestrą**. Na Zjeździe delegatów będziemy mieć już własną muzykę. Możebyście 5 zł. przysłali na orkiestrę? To zaraz uchwalcie i wyślijcie na adres Związku.

10. Baczność stowarzyszenia powiatu Nowy Sącz i Limanowa. **Koła młodzieży M.T.R. uchwaliły na swojem zebraniu iść i rozbić was!** Trzymajcie się więc kupy, patrzeć im śmiało w oczy, a jak przyjdą i będą was kusić — pokażcie im figę. **Niech żyją katolickie i polskie stowarzyszenia młodzieży!**

11. Wszystkim Czcigodnym XX. Patronom i Panom Wicepatronom, oraz Kochanym Druhom, którzy łaskawie przesłali mi życzenia z okazji Imienin, składam serdeczne Bóg zapłać.

Oby się spełniły nasze wspólne tęsknoty. Polska przyprowadzona do Chrystusa przez zrzeszoną w stowarzyszeniach katolicką młodzież. Siła w nas! Bywajcie!

13. **Przysłały sprawozdania** w czasie od 17 lutego następujące stowarzyszenia:

80. Olesno, 81. Apolinary, 82. Okocim, 83. Szerzyny, 84. Rożnów, 85. Paluszyce, 86. Ruda, 87. Łysa góra, 88. Mokrzyska, 89. Smęgorzów, 90. Zawada ad Dębica, 91. Chorzelów, 92. Radgoszcz, 93. Borzęcin górny, 94. Borzęcin dolny, 95. Ujanowice, 96. Pogwizdów, 97. Zalasowa, 98. Tuchów, 99. Suchygrunt, 100. Mielec, 101. Wola Wadowska, 102. Gołąbkowice, 103. Domosławice, 104. Jastrząbka nowa, 105. Kanionka ad Czarna, 106. Olszyny, 107. Ruda ad Czarna 108. Tarnów (Misjonarze), 109. Klikowa, 110. Skrzyszów, 111. Ryglice, 112. Dąbrówki br. 113. Dębica, 114. Bielcza, 115. Szczawnica, 116. Bucze, 117. Podlesie żarowskie, 118. Zdrzarzec, 119. Rajbrot, 120. Wadowice górne, 121. Szczurowa, 122. Bochnia, 123. Tuszów, 124. Stary Sącz, 125 Łapczyce, 126. Łężkowice, 127. Jurków ad Czchów, 128. Czchów, 129. Radłów, 130. Gwoździec, 131. Iwkowa, 132. Podegrodzie, 133. Dobrków, 134. Dęblin, 135. Miechowice wielkie, 136. Borek, 137. Tropie, 138. Rzuchowa, 139. Pleśna, 140. Nieczajna, 141. Czarna ad Sędziszów.

Nie przysłały dotąd:

Przysłały wkładkę Związkową od 17 lutego następ. stowarzyszenia:

Zdrzarzec 3·75, Borki 8·00, Chomranice 6·25, Ujanowice 3·00, Żdżary 6·00, Szerzyny 5·25, Gawłówek 7·30, Poręba radlna 3·50, Szczawnica 10·00, Borzęcin 6·05, Szczurowa 7·45, Czarna ad Zassów — zwolnione, Pogwizdów zwolnione, Rajbrot 7·50, Strzelce W. 6·50, Majkowice 2·85, Tuszyma 2·30, Radgoszcz 3·00, Porąbka Usz. 7·30, Olszyny 5·00, Ryglice 5·00. Bielcza 7·50, Tęgoborza 7·50, Książnice 4·50, Radłów 5·50, Sufczyn 5·50, Ruda 6·75, Gwoździec za rok 1925 5·00, za rok 1926 4·00, Podlesie Żar. 4·50, Słotowa 8·00, Tuszów 2·50, Ćwików 4·00.

Z numerem majowym ogłosimy te, które wkładki nie przysłały—oraz stowarzyszenia skreślone.

Odnośnie jeszcze do **odznak** dodaje się, że odznaki można sprowadzać przez Związek. Związek zaś będzie zamawiał odznaki tylko dla stowarzyszeń, a nie poszczególnych druhów. Należytość 1·80 zł. za jedną sztukę należy wysłać do Związku równocześnie z zamówieniem. Zamówienia bez wpłacenia należytości całej nie będą uskuteczniane. Regulamin, dotyczący noszenia odznaki będzie podany w „Kierowniku".

Druga rzecz, to **mundurki dla druhów.** W biurze Związku będzie do oglądania jeden kompletny mundurek, oprócz tego wzór z papieru, do kroju. Dla ustrzeżenia się od błędów przy szyciu mundurka, będzie stale zajęty jeden krawiec w Tarnowie, którego Związek zgodził na najwygodniejszych dla druhów warunkach. Również Związek będzie miał na składzie sukno na mundurki i gotowe czapki.

Ważne dla zespołów muzycznych w stowarzyszeniach. W Tarnowie, obok kina »Apollo« otwarto sklep z instrumentami muzycznymi. Uskutecznia się tam również naprawę instrumentów.

CO U NAS MOŻNA NABYĆ:

Roczniki Okólnika, Afisze, Akademja papieska, Ak. **na cześć św. Teresy, Akademja na Wielkanoc, Akad. ku uczczeniu 3. Maja,** Akad. ku uczczeniu **Marji Konopnickiej, Wieczór śmiechu Zbiór wesołych rzeczy,** Hymny: **My chcemy Boga i Hej do apelu** z nutami, **Śpiewniki, obrazy św. Stanisława Kostki na zamówienia odznaki nowe i czapki — palanty** (śliczna gra na świeżem powietrzu), **Adad. na poświęcenie sztandaru Modlitewki i katechizm parafjalny Monologi, nowe Sztuki dram: Pan Pegaziński, Żołnierz, Napad bandytów, Koledzy, Lokatorzy, Orlęta, Dwaj Bracia, legitymacje** nowa sztuczka: **Nasi przyjaciele,** (czyli, jak Żydzi chłopów kiwają) **Łazik,** Śliczne opowiadania dla młodzieży 100 Żartów (śmiać się do rozpuku) karty zgłoszeń na członków, Regulaminy Instrukcje dla naczelników sportowych, książeczki dla zastępowych, Objaśnienia, gry piłkarskie, **Lekka Atletyka z obrazkami, Jak przemawiać** książkowość dla Zarządu.

PONADTO ZAMAWIAJCIE

Kino, latarnię projekcyjną z pięknymi obrazami, zwiedzajcie Czytelnie Związkową w której jest 30 pism dla młodzieży pożytecznych do przeglądnięcia.

Wydawca: Związek Stow. Mł. Polskiej Redaktor odp. Ks. A. Rogóż
W drukarni Ludwika Styrny w Tarnowie.